

Zbigniew Zyglewski

Duchowieństwo w księgach brackich bydgoskich karmelitów

Bydgoski klasztor Karmelitów powstały w końcu XIV wieku i funkcjonujący do roku 1816 nie cieszy się dużym zainteresowaniem badawczym¹. Przed wojną Zygmunt Malewski podjął badania nad bractwami bydgoskimi w ramach serii „Bydgostia Sacra”. Przedsięwzięcie to objęło również trzy bractwa działające przy karmelitach². Ustalenia przeprowadzone przez tego zasłużonego dla Bydgoszczy archiwistę i badacza są niestety bardzo pobieżne i wymagają dalszych studiów, a na razie służą jedynie za wprowadzenie do tematu. Najstarszym karmelickim stowarzyszeniem było Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej. Powstało w 1470 roku i początkowo dynamicznie się rozwijało. Dokładne wiadomości o nim mamy dopiero z drugiej połowy XVII wieku³. Bractwo działało do kasaty klasztoru, a później przeniosło się do miejscowej fary, by kontynuować swoją działalność⁴. Kolejną organizacją kościelną ludzi świeckich było Bractwo św. Józefa. Niestety, brak jest badań nad tym stowa-

¹ Z. Zyglewski, *Stan badań nad dziejami klasztorów kujawskich do ich kasat*, [w:] *Historiograficzna prognoza 2000. Stan i potrzeby badań nad dziejami regionów kujawsko-pomorskiego i sąsiednich*, red. M. Grzegorz, Bydgoszcz 2000, s. 109 i nn; B. Mielcarek-Krzyżanowska, *Aktywność muzyczna stowarzyszeń działających przy klasztorze Karmelitów w XVIII-wiecznej Bydgoszczy*, [w:] *Muzyka w instytucjach i stowarzyszeniach na Pomorzu i Kujawach*, red. B. Mielcarek-Krzyżanowska, Bydgoszcz 2004, s. 83-91; E. Dygaszewicz, W. Siwiak, *Karmelici bydgoscy*, „Kalendarz Bydgoski” 2005, s. 249-252; B. Derkowska-Kostkowska, *Stalle z kościołów oo. Karmelitów w Bydgoszczy i Oborach*, „Kronika Bydgoska” 2006, s. 359-372.

² Z. Malewski, *Bractwo św. Anny w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1933; idem, *Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej*, „Przegląd Bydgoski”, t. 5, 1937, z. 2, s. 80-118.

³ *Historia Bydgoszczy*, t. 1, red. M. Biskup, Warszawa-Poznań 1991, s. 310-311; Z. Zyglewski, *Religijność w miastach kujawskich późnego średniowiecza*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, Warszawa 2002, s. 338.

⁴ Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 100.

rzyszeniem, podobnie jak nad następnymi⁵. Fundatorem był Stanisław Falibóg, dzierżawca starostwa bydgoskiego i jego żona Jadwiga, którzy w 1672 roku ofiarowali 500 złotych jako kapitał bractwa⁶. Trzecim stowarzyszeniem działającym przy bydgoskim karmelu było Bractwo Różańca Świętego, o którym niewiele można powiedzieć⁷. Kolejnym było Bractwo Opatrzności Boskiej. Zapewne funkcjonowało w 1727 roku i wcześniej, skoro papież Benedykt XII udzielił członkom bractwa sześćdziesiąt dni odpustu⁸. W 1735 roku papież Klemens XIII ponownie nadał odpust dla tego bractwa⁹. Chociaż przy bydgoskim karmelu działało kilka bractw, wybory władz przynajmniej trzech pierwszych odbywały się wspólnie, w tym samym terminie, gdyż jedna osoba należała do kilku stowarzyszeń, nie tylko związanych z karmelitami¹⁰.

Zachowały się trzy tomy akt brackich od końca XVII po początek XIX wieku. Odnoszą się one do Bractwa Szkaplerza i św. Józefa¹¹. Zawarte tam informacje można podzielić na cztery grupy. Jedną z nich są wykazy członków bractw, bardzo niekompletne. Oprócz imion bardzo często zawierają informacje o miejscu zamieszkania, funkcji społecznej czy pełnionym urzędzie, a nawet informacje o zgonie. Kolejna grupa wpisów źródłowych odnosi się do wyborów w bractwach. Oprócz dat i przebiegu elekcji mamy imienne wykazy osób pełniących różnorodne funkcje w bractwach. Następną grupę tworzą rachunki brackie rejestrujące wpływy finansowe, jak też i wydatki. Na koniec należy wspomnieć o wpisach mówiących o wizytacjach bractw dokonywanych przez prowincjała karmelitańskiego.

⁵ Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 91, uznaje Stanisława Faliboga za dobrodzieja Bractwa Szkaplerznego; *Historia Bydgoszczy*, op. cit., s. 312-313, ogólnie wspomina o Bractwie św. Józefa.

⁶ Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy (dalej cyt. WMBP), Zbiory specjalne, rkp 578/II, f. 1, 11v, 12; Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta Grodzkie i Ziemskie, Gr. Bydg. 135, f. 7, oświadczenie członków Bractwa św. Józefa o fundacji Faliboga; *Kościół katolicki w Bydgoszczy. Kalendarium*, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1997, s. 106.

⁷ *Historia Bydgoszczy*, op. cit., s. 311.

⁸ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej cyt. APB), Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy A. 21; *Kościół katolicki...*, s. 129.

⁹ Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 90; *Historia Bydgoszczy*, op. cit., s. 313.

¹⁰ Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 91, 109.

¹¹ WMBP, Zbiory specjalne, rkp 536/II: *Elenchus Perceptarum et Expensarum Confraternitatum Beatae Virginis Mariae Scapularis et Sanctissimi Josephi Anno domini 1771*; rkp 559/II: *Liber perceptarum et expensarum Confraternitatis BVM Sacri Scapularis... (1673-1740)*, z tyłu tej książki wykazy członków bractwa bez paginacji: *Album Confraternitatis Sacratissimi Scapularis BVM de Monte Carmelo Patronae (1687-1726)*; rkp 578/II: *Descriptus ex libro inscripiendo ad Anno Domini 1672*. Por opisy Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 106-109. Wszystkie trzy księgi są dostępne w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej.

We wszystkich tych grupach mamy wzmianki o duchownych. Najwięcej, co wydaje się oczywiste, odnosi się do karmelitów. Sporo wzmianek dotyczy przedstawicieli innych zakonów, a także duchowieństwa świeckiego z Bydgoszczy i okolicy.

W świetle dostępnych źródeł w Bractwie Szkaplerza i św. Józefa struktura organizacyjna była wzorowana za hierarchii klasztornej, a więc na czele bractwa stał przeor, dalej podprzeor itd. Struktura ta odnosiła się do grupy męskiej i żeńskiej. Bractwa te miały swoich protektorów świeckich i duchownych. Byli oni imiennie wymieniani przy okazji elekcji władz brackich zawsze na początku, przy czym kobiety miały protektorki, a mężczyźni protektorów. Protektorzy duchowni byli jedni i ci sami w stosunku do mężczyzn i kobiet. Wewnętrzna struktura bractw nie była czymś szczególnym dla Bydgoszczy. Już z początkiem XVII wieku w całym zakonie karmelickim została wprowadzona jednolita organizacja bracka zatwierdzona przez papieża¹². Badając dzieje bydgoskich bractw, Zygmunt Malewski sformułował pogląd, iż nad władzami brackimi obu linii stały dwie osoby spośród protektorów: świecka i duchowna. Najważniejszym protektorem duchownym był biskup kujawski, a kolejną, w jego zastępstwie, opat cystersów koronowskich, dalej oficjał bydgoski, miejscowy proboszcz i inni duchowni¹³.

W diecezji najważniejszą osobą jest biskup, ale czy w rozpatrywanym przypadku infulat kujawski stawał się protektorem z mocy sprawowanego urzędu? Inaczej mówiąc, czy wiedział, iż ma pieczę nad bractwami?, czy był o tym informowany?, czy też może sam prosił o tę funkcję? Podobne pytania można sformułować w stosunku do pozostałych wymienionych protektorów duchownych. Protektorzy nie brali udziału w elekcjach władz brackich, może czasami, okazjonalnie. Świadczą o tym puste miejsca przeznaczone na wpisanie imienia i nazwiska przy poszczególnych godnościach duchownych. Czasami inna ręka, a więc później niż był sporządzany wykaz rządców bractw, w owe miejsca wpisywała nazwiska. Przykładów takich jest dość sporo.

Na pierwszym miejscu wymieniano biskupa kujawskiego. Pierwszy raz spotykamy go 19 marca 1673 roku, a był nim Kazimierz Florian Czartoryski, w źródle zapisany bez nazwiska. Przy wyborach przeprowadzonych w roku następnym, także 19 marca, jako protektor odnotowany został Stanisław z Lubrańca Dąbski, nominat biskupstwa chełmskiego, proboszcz i administrator

¹² B. Panek, *Dzieje Bractwa Szkaplerza Świętego przy kościele oo. Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 10, 1963, z. 3, s. 48-49, 51.

¹³ Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 88.

włocławski, archidiakon płocki¹⁴. Osoba dokonująca wpisu zrobiła drobny błąd, wpisując godność administratora wrocławskiego zamiast włocławskiego. Dnia 15 kwietnia 1673 roku Czartoryski uzyskał arcybiskupstwo gnieźnieńskie po śmierci prymasa Mikołaja Prażmowskiego, a rok później diecezja kujawska przypadła Janowi Gębickiemu. W czasie wakansu administrację w diecezji sprawował Dąbski. Przy wykazach władz brackich z lat 1675-1679 odnotowywano jedynie, iż protektorami są te same osoby co poprzednio, a czasami podawano datę, że ci z roku 1674. W przypadku biskupa włocławskiego nie było to zgodne ze stanem faktycznym, gdyż w 1675 roku zmarł biskup Gębicki, a po nim do roku 1680 nastąpił Stanisław Sarnowski. Najwidoczniej władze brackie nie były zorientowane w pontyfikatach miejscowych biskupów.

Pierwszy zachowany wykaz władz Bractwa Szkaplerznego pochodzi z roku 1675, ale ani za ten rok, ani też za rok 1678 nie wymieniono biskupa kujawskiego jako protektora, chociaż odnotowano liczne grono duchownych¹⁵. W pierwszym wypadku można to tłumaczyć szybkimi zmianami na stolcu biskupim, natomiast za drugim razem od trzech lat działał biskup Sarnowski. Nowy infułat kujawski Bonawentura Madaliński, urzędujący w latach 1680-1691, pojawił się jako protektor duchowny Bractwa św. Józefa i Szkaplerza w 1682 roku. W wykazie tego ostatniego pod rokiem 1687 i 1689 wspomniano o biskupie jako protektorze, lecz nie odnotowano jego imienia ani nazwiska, podobnie uczyniono w wykazie władz Bractwa św. Józefa w roku 1689¹⁶.

W czasie urzędowania tego biskupa w roli protektora pojawił się sufragan włocławski Tomasz Mieszkowski, pełniący posługę biskupią w latach 1679-1692¹⁷. W gronie protektorów bractwa józefowego pierwszy raz został odnotowany zaraz po infułacie w 1682 roku i kolejny raz w 1689 roku. Dość zaskakujące jest, iż obszerny wykaz protektorów z roku 1686 nie rejestruje Mieszkowskiego¹⁸. Natomiast w wykazie drugiego bractwa wzmiankowany jest tylko raz, w 1689 roku, chociaż istnieją spisy z lat wcześniejszych¹⁹. Za każdym razem podawano jedynie godność i nazwisko bez imienia.

Kolejni biskupi w roli protektorów pojawiali się częściej w wykazach Bractwa św. Józefa. W 1693 roku mamy Stanisława Dąbskiego jako infułata

¹⁴ Por. J. Dumanowski, *Hrabiowie na Lubrańcu. Dzieje fortuny magnackiej*, Toruń 1999, s. 84.

¹⁵ 559/II, f. 1, 4v; zob. Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 109, wykaz protektorów duchownych z roku 1675.

¹⁶ 578/II, f. 18v-21; 559/II, f. 8v-12.

¹⁷ S. Chodyński, *Biskupi sufragani włocławscy*, Włocławek 1906, s. 65.

¹⁸ 578/II, f. 18v, 21, 19v.

¹⁹ 559/II, f. 12.

kujawskiego. Trzy lata później jest wzmiankowany, ale bez nazwiska, jedynie z funkcją²⁰. Biskupstwo objął w 1691 roku, mimo to nie był odnotowany jako protektor Bractwa Szkaplerza przy wyborach władz z roku 1692 i 1696, gdzie wspomniano kilku opiekunów spośród kleru i widzimy go dopiero trzy lata później²¹. W tymże bractwie w 1702 roku odnotowano nowego biskupa kujawskiego Stanisława Szembeka, jak też rok później oraz 19 lipca 1705 roku²². W roku następnym objął arcybiskupstwo gnieźnieńskie. Na ten okres przypadają początki kryzysu Bractwa św. Józefa. Wybory mające się odbyć w dzień patrona (19 III) 1704 roku zostały przesunięte na Wielki Piątek (21 III) z powodu małej liczby przybyłych. Późniejsze lata pogłębiły załamanie, a objawem tego są dłuższe przerwy w prowadzeniu księgi i ogólnikowe zapisy. Dopiero w 1715 roku widać ożywienie. Wówczas, a także trzy lata później, w roli protektora pojawił się władarz diecezji kujawskiej Konstanty Felicjan Szaniawski²³. Gdy bractwo to wychodziło z zapaści, to Szkaplerzne zaczęło podupadać. Dopiero w 1722 roku zostało odbudowane, a przy okazji zapisano: *bractwo od kilku lat zaniedbane, starsi bracia nie chcieli przybywać na elekcję, choć byli zapraszani*. W tym też roku jako protektora wpisano Krzysztofa Antoniego Szembeka będącego od dwóch lat biskupem kujawskim. Na kartach księgi pojawił się jeszcze raz, rok później²⁴. W tej roli Szembek odnotowany został w roku 1725 i 1729 oraz rok później w Bractwie św. Józefa²⁵. Dalsze wpisy o elekcjach członków bractwa, a także o protektorach pojawiają się co kilka lat i infułat kujawski jest zazwyczaj przywoływany. W 1749 roku wpisano Walentego Aleksandra Czapskiego, chociaż bez imion, natomiast pod rokiem 1753 zarejestrowano tylko godność biskupią, bez podania imienia czy nazwiska. W tym czasie władze pełnił Antoni Sebastian Dembowski, odnotowany w pełnym brzmieniu w roku następnym oraz w 1756. Ostatni raz w roli protektora duchownego biskup kujawski pojawił się przy wyborach dokonanych 25 lipca 1764 roku, a był nim Antoni Kazimierz Ostrowski²⁶. W tym roku Bydgoszcz przeszła z diecezji kujawskiej pod władzę arcybiskupa gnieźnieńskiego. W związku z tym protektorem stanu duchownego został arcybiskup. Przy wyborach władz Bractwa św. Józefa w dniu 29 lipca 1770 roku oraz w la-

²⁰ 578/II, f. 23, 24.

²¹ 559/II, f. 15, 15v, 16v.

²² 559/II, f. 17, 17v.

²³ 578/II, f. 24v, 28, 28v.

²⁴ 559/II, f. 22, 22v.

²⁵ 578/II, f. 29-30.

²⁶ 578/II, f. 32v, 33, 34v, 35, 36.

tach 1775-1776 odnotowano arcybiskupa Gabriela Jana Podolskiego²⁷. Przywołanie prymasa mającego niewiele wspólnego z kapłaństwem niewątpliwie wskazuje, iż biskup był protektorem bractw niejako z urzędu, nie angażował się w ich działalność.

Dwa miesiące po zmarłym w kwietniu 1777 roku prymasie arcybiskupstwo gnieźnieńskie objął Antoni Kazimierz Ostrowski. Jako protektor został odnotowany z początkiem października tego roku, lecz trzy lata później nie wpisano arcybiskupa do grona opiekunów²⁸. W 1784 roku nowym pasterzem archidiecezji został Michał Jerzy Poniatowski, lecz w zachowanych sprawozdaniach z wyborów w bractwach karmelickich nie wzmiankuje się go jako protektora. Dotyczy to roku 1788 oraz lat 1790-1793²⁹.

W świetle ustaleń Zygmunta Malewskiego drugą osobą w hierarchii protektorów duchownych był opat cystersów koronowskich. Opinię tę zdaje się potwierdzać wpis do księgi Bractwa św. Józefa z roku 1674. Po infułacie włocławskim mamy Jerzego Naramowskiego, opata koronowskiego, natomiast brak jest proboszcza bydgoskiego. Na dalszym miejscu wymieniono Andrzeja Żuchowskiego z godnością oficjała bydgoskiego. W 1675 roku zapisano jedynie, iż protektorzy tego bractwa byli ci sami co w roku poprzednim³⁰.

Pierwszy znany wpis Bractwa Szkaplerznego pochodzący z roku 1675 nie wymienia przełożonego cysterskich zakonników, natomiast otwiera go proboszcz bydgoski Paweł Rylski, kanonik krakowski, oficjał bydgoski³¹. Również on w 1678 roku rozpoczyna listę duchownych protektorów Bractwa Szkaplerza, lecz na drugim miejscu wymieniono Jerzego Naramowskiego, opata koronowskiego³². Podczas elekcji władz brackich 20 lipca 1682 roku opata odnotowano na drugim miejscu po biskupie kujawskim, ale przed proboszczem i oficjałem bydgoskim³³. W tym roku były także wybory w bractwie św. Józefa, gdzie protektorami byli infułat i sufragan włocławski, a także opat Naramowski. Nadmienić należy, iż nie odnotowano żadnego duchownego z Bydgoszczy³⁴. W tym miejscu wypada stwierdzić pewną istotną nieścisłość.

²⁷ 578/II, f. 40v, 41v, 42v.

²⁸ 578/II, f. 43v, 44v.

²⁹ 578/II, f. 45v, 47-50.

³⁰ 578/II, f. 14, 15.

³¹ A. Mietz, *Oficjariat foralny bydgoski (ok. 1530-1765). Rzut oka na dzieje i strukturę organizacyjno-terytorialną*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 16: *Bydgoszcz jako ośrodek administracyjny na przestrzeni wieków*, Bydgoszcz 1998, s. 79.

³² 559/II, f. 4v.

³³ 559/II, f. 8v.

³⁴ 578/II, f. 18v.

W świetle źródeł kronowskich Jerzy Naramowski zmarł 5 stycznia 1682 roku³⁵, natomiast pół roku później władze brackie odnotowały go jako swojego promotora. Natomiast nekrolog tegoż klasztoru datuje zgon na 5 stycznia, ale 1695 roku³⁶. Różnice te literatura przedmiotu różnie tłumaczy. Pierwsza data ma oznaczać rezygnację z urzędu, a druga określa czas zgonu³⁷. Czy jednak interpretacja ta jest trafna? W świetle wpisów do karmelickiej księgi brackiej pojawiają się duże wątpliwości.

Zapis z wyborów przeprowadzonych w 1684 roku może wprowadzić pewne zamieszanie, albowiem odnotowano, iż protektorami duchownymi i świeckimi były te same osoby co w roku 1682. Podobnie uczyniono w roku 1685, z tym że wspomniano o dołączeniu do grona protektorów opata koronowskiego, jednak nie podano jego imienia ani nazwiska³⁸. Zapewne chodziło o nowego przełożonego klasztoru. W świetle wykazów koronowskich nowy opat Ignacy Gniński został wybrany w 1686 roku. Brak badań nad rządcami konwentu szarych mnichów znacznie utrudnia rozstrzygnięcie kwestii spornych. Być może Naramowski zmarł 5 stycznia 1685 roku – jak podaje *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* na podstawie kroniki klasztornej³⁹ – a nowy opat został wyłoniony w ciągu kilku miesięcy. Takie ujęcie chronologii opatów kronowskich współgra z zapisami w księdze brackiej.

W 1686 roku w księdze św. Józefa odnotowano najpierw biskupa włocławskiego, a dalej opata koronowskiego, z tym że jego imię i nazwisko (Ignacy Gniński) dopisano później, w pustym miejscu. Dalej pozostawiono wolne miejsca na nazwiska oficjała i proboszcza bydgoskiego⁴⁰. W lipcu tego roku w gronie protektorów Szkaplerza przywołano opata Gnińskiego, lecz dopiero na trzecim miejscu. Wcześniej wspomniano o biskupie kujawskim oraz o proboszczu i oficjale bydgoskim. Podobny układ zaistniał w następnym roku, lecz w 1689 roku na drugim miejscu zapisano opata koronowskiego, a na kolejnym miejscowego proboszcza⁴¹. W zapisach z tych lat nie podawano nazwiska bydgoskiego plebana. W 1689 roku w księdze św. Józefa po biskupie wspomniano opata Gnińskiego, a dalej oficjała bydgoskiego, bez

³⁵ *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 817.

³⁶ *Liber mortuorum monasterii coronoviensis O. Cist.*, wyd. A. Mańkowski, Toruń 1931, s. 12.

³⁷ P. Oliński, *Konwent koronowski w świetle klasztornych źródeł memoratywnych*, „Nasza Przyszłość”, t. 96, 2001, s. 131.

³⁸ 559/II, f. 9v, 10.

³⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, Warszawa 1883, s. 413.

⁴⁰ 578/II, f. 19v.

⁴¹ 559/II, f. 10v, 11, 12.

podania nazwiska czy imienia. Plebana bydgoskiego nie wymieniono⁴². W okresie tym wyraźnie widać, iż nie było sztywnych reguł przy zapisywaniu protektorów. Najważniejszy był biskup, ale po nim raz pojawiał się opat cystersów, innym razem oficjał bydgoski i proboszcz, o ile oba urzędy kumulowała jedna osoba.

W następnych latach układ biskup kujawski – opat koronowski – oficjał (i proboszcz) bydgoski uległ drobnej modyfikacji. W 1692 roku po bezimiennym wpisie opata dodano bezimiennego oficjała bydgoskiego, a pominięto proboszcza. Rok później u św. Józefa po wymienionym na drugim miejscu opacie cysterskim pojawił się Jan Skubożeski, proboszcz bydgoski i zarazem solecki⁴³. W 1696 roku nie mamy wzmianki o bydgoskim proboszczu, natomiast bez nazwisk zestawiono protektorów duchownych w kolejności: biskup kujawski, opat koronowski, oficjał bydgoski⁴⁴. Pełniejszy obraz hierarchii protektorów duchownych odnajdujemy pod rokiem 1699. Po biskupie, opacie, odnotowano Bartłomieja Pawłowskiego, oficjała bydgoskiego i dalej Mikołaja Korytnowskiego, proboszcza bydgoskiego⁴⁵. Ksiądz Pawłowski w roli oficjała pojawił się w 1702 i 1703, lecz w 1705 roku nie został odnotowany⁴⁶. Z początkiem XVIII stulecia w źródłach wyraźnie widać brak proboszcza bydgoskiego w gronie protektorów.

W tym stuleciu ukształtował się stały układ w hierarchii protektorów duchownych. Dnia 21 lipca 1715 roku jako pierwszy widnieje infułat włocławski, dalej opat koronowski, ale bez podanego nazwiska, a w dalszej kolejności Żuromski, oficjał bydgoski⁴⁷. Z tym oficjałem jest problem. W zestawieniu dokonany przez Andrzeja Mietza nie ma takiej osoby. Od roku 1715 na urzędzie tym widzimy Marcina Zorańskiego, plebana fordońskiego. Jednak osoba ta posługiwała się drugim nazwiskiem – Żerąmski⁴⁸. Brzmienie obu nazwisk (Żerąmski – Żuromski) jest bardzo podobne, więc zapewne chodzi o tę samą osobę, ale i tak potrzeba dalszych badań nad tym problemem.

W 1718 roku duchowni protektorzy Bractwa św. Józefa zostali wymienieni z nazwiska. Listę stworzył biskup włocławski, po nim dodano opata Samuela Gnińskiego, a na trzecim miejscu Szymona Minkiewicza, oficjała

⁴² 578/II, f. 21.

⁴³ 578/II, f. 23.

⁴⁴ 578/II, f. 24.

⁴⁵ 559/II, f. 16v.

⁴⁶ 559/II, f. 17-17v; A. Mietz, op. cit., s. 79, jako oficjał odnotowany tylko w roku 1695.

⁴⁷ 578/II, f. 28: *Najprzewielebniejszy Jmc X. N. Zuromski Oficjał Bydgoski*.

⁴⁸ A. Mietz, op. cit., s. 79.

bydgoskiego⁴⁹. W 1722 roku i w następnym układ jest identyczny, z tym że odnosi się do Bractwa Szkaplerza. We wszystkich tych wpisach zauważalny jest brak miejscowego proboszcza⁵⁰. Podobnie rzecz się ma z promotorami z lat 1725, 1729, 1730 wpisanymi do księgi św. Józefa⁵¹.

W świetle zaprezentowanych przekazów źródłowych należy dokonać korekty w zestawieniach oficjałów bydgoskich. Po wspomnianym Zorańskim czy też Żerąmskim, vel Żuromskim oficjałem został Szymon Franciszek Minkiewicz, widać go na tym stanowisku w latach 1718, 1722, 1723, 1725, 1729, 1730. Antoni Lankiewicz, umieszczony w wykazie jako oficjał bydgoski pod rokiem 1725, nie pełnił takiego urzędu. Wtedy był proboszczem we Wtelnie i surogatem – zastępcą oficjała⁵². Minkiewicz jako kanonik kruszwicki i proboszcz fordoński był jeszcze oficjałem w połowie stycznia 1742 roku, a Lankiewicz władający nadal probostwem we Wtelnie pełnił funkcję dziekana bydgoskiego⁵³. Dopiero w wizytacji z roku 1745 widnieje jako oficjał bydgoski⁵⁴.

W księdze Bractwa św. Józefa nowy oficjał bydgoski pojawił się 13 lipca 1749 roku. Michał Kozłowski wymieniony został na trzecim miejscu, po biskupie i opacie Mikołaju Chrzastowskim. W 1751 roku oprócz dwóch poprzednich dostojników odnotowano nowego oficjała Antoniego Żukińskiego. Trzy lata później 29 grudnia pojawili się nowi protektorzy duchowni, jednak w starym porządku. Po biskupie Dembowskiem wymieniono nowego opata Jana Chrzastowskiego oraz Ignacego Cieńskiego, kanonika włocławskiego i oficjała bydgoskiego. Ci trzej protektorzy zostali odnotowani także 19 stycznia 1756 roku⁵⁵. Podczas elekcji odbytej 25 lipca 1764 roku zarejestrowano jedynie biskupa i opata, natomiast nie wspomniano o oficjale bydgoskim. Natomiast w wyborach w 1770 roku, a więc już po zmianach w granicach diecezji, w grupie protektorów pojawił się oficjał kamieniecki, niejaki Rolbiecki, bez podanego imienia. Od tego czasu w gronie opiekunów wymienia się jedynie arcybiskupa gnieźnieńskiego i opata koronowskiego, przez długi czas nie ma wzmiankowanych innych duchownych. Opat cysterski Jan Chrzastowski pełnił funkcję protektora w latach 1775-1793⁵⁶. W drugiej połowie XVIII wieku,

⁴⁹ 578/II, f. 28v.

⁵⁰ 559/II, f. 22-22v.

⁵¹ 578/II, f. 29, 29v, 30.

⁵² S. Chodyński, *Konsystorze w diecezji kujawsko-pomorskiej*, Włocławek 1914, s. 108.

⁵³ APB, Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy, 47, f. 58.

⁵⁴ *Documenta ecclesias civitatis Bidgostiensis concernentia*, wyd. E. Becker. Berlin 1918, s. 103.

⁵⁵ 578/II, f. 32v, 33, 34v, 35.

⁵⁶ 578/II, f. 41v, 42v, 43v, 44v, 45v, 47, 48, 49, 50.

jeżeli wspomniano arcybiskupa, to opata umieszczano jako drugiego, a gdy nie wzmiankowano prymasa, to przełożony cysterski zajmował pierwsze miejsce.

Oprócz oficjała bydgoskiego i z rzadka proboszcza bydgoskiego pojawiali się i inni protektorzy duchowni. W 1684 roku grono to zaszczycił ksiądz Łukasz Przewłocki, oficjał generalny i kanonik włocławski⁵⁷. Szczególnie duża grupa protektorów Bractwa Szkaplerza pojawiła się w 1675 roku. Na uwagę zasługuje pokaźne grono duchownych bydgoskich, już później niespotykane w takiej roli. Oprócz proboszcza i oficjała bydgoskiego mamy Andrzeja Żukowskiego, prepozyta kościoła szpitalnego św. Stanisława na Przedmieściu Kujawskim, Jana Zubkiewicza, prepozyta kościoła św. Krzyża znajdującego się na Przedmieściu Chwytowskim, Floriana Płaczkowskiego, prepozyta kościoła św. Trójcy, tam też położonego. Zubkiewicz świątynią tą opiekował się przez długie lata, widzimy go prepozytem jeszcze w 1699 roku, a także dziekanem bydgoskim⁵⁸. Płaczkowski zawiadywał kościołem św. Trójcy już trzy lata wcześniej, będąc w latach 1671-1673 wikarym bydgoskiej fary⁵⁹. Ponadto w 1675 roku odnotowano Jakuba Dońskiego, kapelana (*capellanus*) św. Sebastiana. Chodzi o duchownego opiekującego się kaplicą św. Fabiana i Sebastiana przy bydgoskiej farze. Jan Jakub Doński przez długie lata był związany z miastem, gdyż już w 1655 roku pojawił się jako wikary kościoła parafialnego⁶⁰. W 1688 roku pierwsi dwaj duchowni zostali wymienieni z tymi samymi funkcjami, natomiast jako prepozyta kościoła św. Trójcy odnotowano Jakuba, bez podania nazwiska⁶¹.

W 1675 roku w gronie protektorów znalazło się kilku duchownych z okolicy Bydgoszczy, ale nie tylko. Mamy Radomskiego, kanonika włocławskiego wymienionego po oficjale i proboszczu bydgoskim. Po duchownych bydgoskich wzmiankowano Macieja Brosciusa, plebana z Solca Kujawskiego, Tomasza Łobodzińskiego, duchownego z parafii żołądowskiej oraz Piotra Ledzińskiego, komendarza kościoła w Fordonie. Ten ostatni z taką funkcją pojawia się w roku 1679 i 1682⁶². Natomiast Broscius stał na czele parafii soleckiej już w roku 1663⁶³.

⁵⁷ 578/II, f. 14.

⁵⁸ *Kościół katolicki...*, s. 115, 118.

⁵⁹ T. Kotowski, *Zarys dziejów kościoła i parafii św. Trójcy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz [b.r.], s. 5.

⁶⁰ *Kościół katolicki...*, s. 103-105, 107.

⁶¹ 559/II, f. 1, 4v; Z. Malewski, op. cit., s. 109-110, wykaz z roku 1675.

⁶² APB, Akta m. Fordonu, 7, bez paginacji.

⁶³ P. Rudolf, *Z historii Solca Kujawskiego i okolicznych wsi*, Solec Kujawski 2003, s. 128; B. Janiszewska-Mincer, *Solec Kujawski. Dzieje miasta i okolic do 1806 roku*, Toruń 2001, s. 93, identyfikuje go jako Mateusza Brościńskiego.

W dalszych latach rzadko mamy wzmianki o protektorach duchownych związanych z miastem czy też wywodzących się z innych miejscowości. W 1676 roku grupę protektorów bractwa Józefowego powiększył Jakub Kamiński z parafii Rynarzewo i Mikołaj Markiewicz, proboszcz parafii w Szaradowie koło Szubina. W 1682 roku jako protektora Szkaplerza wspomina się księdza Walentego, spowiednika klasztoru Panien Bydgoskich. Niestety, nie podano jego nazwiska, pisarzowi jego godność była nieznana, wpisał więc literę „N”⁶⁴. W latach 1692-1693 do protektorów Bractwa Szkaplerza i św. Józefa przystał Adrian Bieliński, proboszcz Dóbrcza, jednocześnie dziekan bydgoski⁶⁵. W 1696 roku do grona opiekunów obydwu bractw dołączył proboszcz łabiszyński. W roku tym, a także w 1699 i 1702, jest wzmiankowany, ale bez podawania nazwiska. Dopiero rok później odnotowano Andrzeja Redlińskiego na czele łabiszyńskiej parafii. W tym też roku w poczet protektorów zaliczył się Stanisław Stopanowski, kanonik poznański i proboszcz szamotulski. Został on wpisany między opatem koronowskim a oficjałem bydgoskim. Stopanowskiego jako protektora św. Józefa odnotowano jeszcze w roku 1718⁶⁶. Został wymieniony w roku 1705, a obok niego także Andrzej Patocki, przeor koronowski, Stanisław Ignacy Kryszkowski, proboszczy byszewski, Edmund Kośmider, cysters koronowski⁶⁷. Cała trójka należała do cystersów, gdyż Krzyszkowski (tak zapisany w klasztornej nekrologu) był także przeorem w konwencie koronowskim i zmarł pod koniec 1706 roku. Kośmider rozstał się z tym światem w 1719 roku⁶⁸.

Po roku 1705 mamy znaczną przerwę, podczas której nie odnajdujemy duchownych protektorów, poza biskupem, opatem i oficjałem bydgoskim. Dopiero w 1730 roku pojawił się Franciszek Prabucki, dziekan inowrocławski, proboszcz łabiszyński⁶⁹. Kolejny duchowny uwidocznił się w połowie XVIII stulecia. Leopold Kossowski, kanonik kruszwicki, proboszcz pobliskiego Fordonu, jako protektor odnotowany został w roku 1754 i dwa lata później⁷⁰. Od tego momentu w gronie opiekunów duchowni niższej rangi pojawiali się co jakiś czas. W tej roli dziesięć lat później uwidocznił się proboszcz fordoński Józef Słomiński. Jeszcze w 1770 roku jako protektor odnotowany został

⁶⁴ 599/II, f. 8v.

⁶⁵ 559/II, f. 15; 578/II, f. 23.

⁶⁶ 578/II, f. 28v.

⁶⁷ 578/II, f. 24; 559/II, f. 16v, 17, 17v.

⁶⁸ *Liber mortuorum...*, s. 13, 17.

⁶⁹ 578/II, f. 30.

⁷⁰ 578/II, f. 34v, 35, 36; *Dzieje Fordonu i okolic*, red. Z. Biegański, Bydgoszcz 1997, s. 244, błędnie został zapisany jako Leopold Nossowski.

Adam Hyncowski, dziekan fordoński i proboszcz z Dóbrcza⁷¹. O nim wiemy sporo. Owe godności pełnił już w 1766 roku, a do roku 1770 zawiadywał kościołem w Wudzyniu i we Włókach, z których zrezygnował. Zmarł we wrześniu 1778 roku⁷².

Trzeba było czekać dziesięć lat, by w 1780 roku w gronie protektorów pojawił się ksiądz Grabowski, kanonik warmiński. Po nim mamy przerwę do roku 1788. Oprócz opata koronowskiego wymieniono Józefa Blumenhoffa, proboszcza i dziekana wieńborskiego oraz Jana Nepomucena Blumenhoffa, proboszcza ślesięńskiego, a także Ignacego Paulińskiego, proboszcza dąbrowickiego⁷³. Pewną trudność sprawia identyfikacja owej miejscowości. Biorąc pod uwagę położenie terytorialne dwóch pozostałych protektorów, to być może chodzi o Dąbrowkę umiejscowioną w pobliżu Sępólna Krajeńskiego⁷⁴, lecz nie można wykluczyć innej Dąbrowki. Dwóch proboszczów o tym samym nazwisku, zapewne braci, pojawiło się w tej roli w latach następnych. Widać ich w 1790 roku, z tym że obok wcześniejszych funkcji doszła im godność kanoników kolegiaty w Kamieniu Krajeńskim. Ponadto wzmiankowani byli w latach 1791-1793. W tym ostatnim roku obok Blumenhoffów pojawił się Ignacy Pauliński. W 1795 roku mamy ostatni zapis o protektorach duchownych karmelickiego bractwa. Wymieniono w tej roli jedynie dwie osoby: Jana Nepomucena Blumenhoffa i proboszcza Paulińskiego⁷⁵.

Grono protektorów duchownych było różnorodne. W ostatniej ćwierci XVII wieku największe znaczenie miała liczna grupa miejskich duchownych na czele z proboszczem bydgoskiej fary. Wspierali ich dość liczni duchowni z okolicznych miejscowości, takich jak Fordon, Żołędowo czy Rynarzewo. W grupie protektorów dość szybko ukształtowała się hierarchia. Na jej czele stanął biskup kujawski, dalej jego sufragani, kanonicy kapituły włocławskiej czy też innej diecezjalnej bądź kolegiackiej. Na dalszym miejscu wymieniano opata cystersów koronowskich, oficjała bydgoskiego i miejscowego proboszcza, który pojawiał się bardzo rzadko. Duchowieństwo spoza Bydgoszczy umieszczano na końcu. Do schyłku XVII wieku i jeszcze w pierwszej ćwierci następnego stulecia duchownych spoza miasta odnotowywano stosunkowo często. Pojawiał się kler z Dóbrcza, Łabiszyna, Byszewa czy dość odległych Szamotuł. Później duchowni jako protektorzy pojawiali się sporadycznie,

⁷¹ 578/II, f. 40v.

⁷² *Liber mortuorum...*, s. 72.

⁷³ 578/II, f. 44v, 45v.

⁷⁴ *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 344-345.

⁷⁵ 578/II, f. 47, 48, 49, 50, 52.

głównie byli to księża związani z Fordonem. Do końca XVIII wieku w gronie protektorów wymieniano opata szarych mnichów z Koronowa, natomiast w ostatniej ćwierci tego stulecia znika osoba arcybiskupa gnieźnieńskiego. W tym czasie jakieś zainteresowanie bractwem wyrażali dwaj Blumenhoffowie związani z Kamieniem Krajeńskim oraz proboszcz z Dąbrówki. Natomiast duchowni bydgoscy od dawna nie byli protektorami bractw karmelickich.

W księgach brackich najwięcej wzmianek jest o karmelitach. Bractwami religijnymi opiekował się jeden z braci zakonnych zwany promotorem. Nad nim pieczę sprawował przeor klasztoru, który zatwierdzał wybory w stowarzyszeniach religijnych oraz czuwał nad tymi zgromadzeniami, podobnie jak nad całym konwentem. Jedynie w latach 1708-1711 wybory władz brackich zatwierdzał nie przeor, a wiceprowincjał. W 1708 roku i rok później był to Stefan od św. Wojciecha. Natomiast wybory dokonane 19 lipca 1711 roku zatwierdził 19 sierpnia 1712 roku Anioł (Angelus) od św. Jerzego, komisarz generalny i wiceprowincjał⁷⁶. W tym też czasie na czele bydgoskiego klasztoru stał wiceprzeor.

Formalnie drugą osobą w klasztorze był podprzeor wybierany na kapitule generalnej z kadencją na trzy lata⁷⁷. W karmelu nad Brdą w tym okresie urzędował także podprzeor, ale podlegał wiceprzeorowi. W 1709 roku jako wiceprzeora widzimy Angelina od św. Kazimierza, a jako podprzeora Floriana od św. Jana Ewangelisty. Trzy lata później z pierwszą funkcją pojawił się Gabriel od św. Cyryla, a z drugą Rajmund od Narodzenia NMP. Podobnie było w roku 1712. Wiceprzeor był zapewne mianowany przez przeora jako jego osobisty zastępca działający pod jego nieobecność. Prawdopodobnie w omawianym czasie przeor bydgoski objął ważną funkcję we władzach prowincji i nie mógł osobiście kierować zgromadzeniem. W księgach brackich taki wypadek był odnotowany jeden raz.

Przeor jako najwyższy zwierzchnik w konwencie miał także pieczę nad bractwami⁷⁸. Rozpatrywał kwestie prawne związane z funkcjonowaniem bractw religijnych. W 1680 roku do Telesfora od Zwiastowania NPM wpłynęła prośba o zmiany w nabożeństwach. Proszono, by w niedzielę i święta kaznodzieja po kazaniu wymieniał braci i siostry żywych, jak i zmarłych, które cokolwiek darowały ołtarzom brackim. Ponadto domagano się odprawiania mszy miesięcznych i kwartalnych za zmarłych członków bractw i zwoływania

⁷⁶ 559/II, f. 19-20.

⁷⁷ A. Szudrowicz, *Karmelici w Kcyni (1612-1835). Rola zakonu w życiu miasta i okolicy*, Bydgoszcz 2001, s. 77.

⁷⁸ B. Panek, op. cit., s. 50.

zebrań brackich⁷⁹. W 1792 roku przeor zatwierdził zmiany w prowadzeniu brackich ksiąg rachunkowych⁸⁰. W obu przypadkach przełożony karmelu nie był najwyższą instancją, lecz pośrednią, gdyż obie sprawy oparły się o prowincjała. Po zakończeniu wyborów w bractwach przeor udzielał nowym władzom błogosławieństwa. Zaświadczają o tym przekazy źródłowe pochodzące z ostatniej ćwierci XVIII wieku⁸¹. Zwierzchnik klasztoru udzielał błogosławieństwa w kościele, natomiast raz tylko mamy wzmiankę z roku 1791 o błogosławieństwie udzielonym przed ołtarzem NMP Szkaplerznej. Zapewne było to zwyczajowe miejsce tego typu czynności. Zdarzało się, iż przeor z jakiegoś powodu cedował błogosławieństwo na promotora bractwa. Działo się to w tymże roku i rok później za przeoratu Godfryda od św. Jakuba⁸². Czasami przeor wygłaszał mowę przed wyborami do wszystkich przybyłych, tak jak to uczynił w 1795 roku⁸³.

Wzmianki w księgach brackich pozwalają zestawić bydgoskich przeorów. Wykaz ten jest dalece niekompletny, więc trudno jest na jego podstawie wyciągać dalekosiężne wnioski. Przeora wybierała kapituła prowincjalna na trzy lata, z tym że nie było ograniczeń co do liczby pełnionych kadencji w jednym klasztorze.

Tabela 1. Przeorzy klasztoru Karmelitów w Bydgoszczy – wzmianki w księgach brackich

Data	Osoba	Źródło
1673	Mikołaj Stomski	578/II, f. 11-12
1680-1681	Telesfor od Zwiastowania NMP	559/II, f. 8; 578/II, f. 17v
1682	Jan od św. Eliasza	578/II, f. 18v
1684	Józef od św. Michała	559/II, f. 9v
1687-1691	Anioł od św. Grzegorza	578/II, f. 20, 21v; 559/II, f. 11
1692-1693	Serafin od św. Teresy	559/II, f. 15; 578/II, f. 23
1695-1696	Stefan od św. Wojciecha	559/II, f. 15v
1699	Cyprian od św. Chrystiana	559/II, f. 16v
1705	Florenty od św. Teresy	578/II, f. 26; 559/II, f. 17v
1708-1709	Stefan od św. Wojciecha	559/II, f. 19, 19v
1715-1723	Bernard od św. Bartłomieja	578/II, f. 28, 28v; 559/II, f. 22, 22v
1724-1725	Gerard od św. Jakuba	559/II, f. 23v; 578/II, 29
1729-1730	Paweł od św. Tomasza	578/II, f. 29v, 30

⁷⁹ 559/II, f. 8.

⁸⁰ 536/II, f. 24.

⁸¹ 578/II, f. 43 i nn.

⁸² 578/II, f. 578/II, f. 48v, 49v.

⁸³ 578/II, f. 578/II, f. 52.

Data	Osoba	Źródło
1751	Cherubin od św. Antoniego	578/II, f. 33
1768	Awertan od św. Piotra i Pawła	578/II, f. 40
1775-1777	Fortunat od św. Joahima	578/II, f. 42-44
1788	Ubald od św. Jakuba	578/II, f. 46v
1790-1792	Godfryd od św. Jakuba	578/II, f. 48-49v
1793-1795	Marcin od św. Piotra	578/II, f. 50v, 52

Z zestawienia wynika, iż w końcu XVII wieku przeorzy zmieniali się dość często, zazwyczaj pełnili swoją funkcję jedną kadencję. Jedynie Anioł od św. Grzegorza urzędował przez dwie kadencje, gdyż jest wzmiankowany w latach 1687-1691. Dopiero Bernard od św. Bartłomieja godność przeora dzierżył przez dłuższy czas. Z tą funkcją występuje w latach 1715-1723, a więc co najmniej pełnił urząd przez trzy kadencje.

Nie wiadomo, w jaki sposób wyłaniano promotora bractwa. W Krakowie opiekuna bractwa, zwanego prezydentem, wybierano na kapitule konwentualnej bądź nawet na prowincjalnej⁸⁴. Zazwyczaj kadencja w charakterze opiekuna bractw trwała rok, chociaż mogła i dłużej. W takim wypadku prawdopodobnie corocznie odnawiano nominację. Nowy promotor obejmował swój urząd w połowie roku. W rachunkach z końca XVIII stulecia mamy zapis jasno określający datę dzienną: *Zaczyna się promotorstwo X. Longina od S. Józefa Roku 1792. Dnia 1ws[ze]go lipca nie wchodząc w przeszłe rachunka pod datą dzisiejszą odbiera na expens jako następuje.* We wcześniejszych latach postępowano podobnie. W rachunkach spisanych za lipiec 1768 roku ówczesny promotor Alfons zaznaczył, że jest to koniec jego urzędowania i początek nowego promotora, Jozefata, lektora filozofii. Majowe wpisy rachunkowe z roku 1760 kończy zapis o promotorze Ambrożym, natomiast rozliczenia z października tego roku jako opiekuna bractwa podają Anastazego. Wydaje się, iż zawsze początek lipca był momentem zdawania i obejmowania urzędu promotora bractwa.

Tabela 2. Wykaz promotorów bractw przy klasztorze Karmelitów w Bydgoszczy

Daty	Osoba	Stanowisko	Źródło
1673 (24 VI) 1674 (19 III)	Bazyli Fornalewicz	lektor teologii, kaznodzieja, wikariusz konwentu	578/II, f. 13-14
1675 (19 III)	Jan Gutkowski	kaznodzieja	578/II, f. 15, 559/II, f. 1

⁸⁴ B. Panek, op. cit., s. 50.

Daty	Osoba	Stanowisko	Źródło
1676 (19 III) 1677 (19 III)	Władysław	kaznodzieja	578/II, f. 16-16v
1679-1680	Jan	kaznodzieja	559/II, f. 7
1681 (20 IV)	Ignacy od św. Józefa		578/II, f. 17v
1682 (19 III)	Teodor od św. Jana Chrzciela	kaznodzieja	578/II, f. 18v
1684 (19 III)	Gerard od Pana Jezusa	kaznodzieja	559/II, f. 9v; 578/II, f. 19
1687 (8 IX)	Marino od św. Marii Magdaleny z Pazzis		578/II, f. 20; 559/II, f. 11
1691 (19 III)	Ambroży od Niepokalanego Poczęcia NMP		578/II, f. 21v
1692 (19 III)	Cyprian od św. Chrystiana	kaznodzieja	578/II, f. 22v
1695	Cyprian od św. Chrystiana	kaznodzieja	559/II, f. 15v
1699	Wincenty od św. Anastazego	kaznodzieja	559/II, f. 16v
1704	Florian od św. Jana Ewangelisty	kaznodzieja	578/II, f. 24v
1705	Wincenty od św. Anastazego		578/II, f. 26; 559/II, f. 17v
1709	Florian od św. Jana Ewangelisty		559/II, f. 19v
1711-1712	Rajmund od Narodzenia NMP	podprzeor	559/II, f. 20, 20v
1715	Romuald od św. Doroty	kaznodzieja	578/II, f. 28; 559/II, f. 21v
1718 (19 III)	Grzegorz od św. Jakuba	podprzeor, kaznodzieja	578/II, f. 28v
1719 (28 II)	Gerard od św. Jakuba	kaznodzieja	559/II, f. 78
1722	Gerard od św. Jakuba	kaznodzieja	559/II, f. 22
1723	Szymon od św. Antoniego	lektor filozofii	559/II, f. 22v
1724	Zachariasz od Męki Pańskiej		559/II, f. 23v
1729 (19 III) 1730 (19 III)	Paweł od Nawrócenia św. Pawła	podprzeor	578/II, f. 29v, 30
1741	Jakub	lektor filozofii	578/II, f. 55
1742	Ferdynand od św. Kasiana	kaznodzieja	578/II, f. 55
1744	Marcusz od św. Zachariasza	kaznodzieja	578/II, f. 55
1746	Faustyn od św. Wincentego		559/II, f. 35v
1751	Anastazy od św. Jana Nepomucena	kaznodzieja	578/II, f. 33
1756	Ambroży od św. Franciszka		578/II, f. 35
1760 (IV)	Ambroży		559/II, f. 52v

Daty	Osoba	Stanowisko	Źródło
1760 (X)	Anastazy		559/II, f. 53v
1764	Anioł od św. Benedykta	lektor filozofii	578/II, f. 36; 559/II, f. 57v
1765	Anastazy od św. Jana Nepomucena		559/II, f. 59
1767 (27 VII) 1768 (2 II)	Alfons od św. Mateusza	kaznodzieja	578/II, f. 37v, 40, 40v; 559/II, f. 61, 62
1768 1770 (29 VII)	Józefat od św. Norberta	lektor filozofii	559/II, f. 62; 578/II, f. 40v
1773	Lambert od św. Antoniego	kaznodzieja	536/II, f. 5
1775 (22 VII) 1776 (4 VIII) 1777 (5 X)	Expedyt od św. Chrystiana	kaznodzieja	536/II, f. 7; 578/II, f. 41 v, 43v, 44
1780 (23 VI)	Aleksy od św. Antoniego		578/II, f. 44v
1781 (4 XI)	Rafał od św. Jana	kaznodzieja	578/II, f. 45
1786 1788 (12 V) 1790 (4 VII)	Dyzma od św. Wojciecha	kaznodzieja	536/II, f. 18v; 578/II, f. 45v, 46v, 47, 48
1791 (3 VII) 1792	Ildefons od św. Pawła	kaznodzieja	578/II, f. 48-48v; 536/II, f. 24
1792 (1 VII) 1792 (8 VII) 1793 (7 VII)	Longin od św. Józefa	podprzeor	536/II, f. 24; 578/II, f. 49-50v
1794	Paschalis od św. Tomasza		536/II, f. 26
1800-1801	Edmund Wroński	podprzeor	578/II, f. 52

Z przeprowadzonego zestawienia wynika, iż promotorami zostawali zakonnicy zajmujący się kaznodziejstwem. Z tej grupy wywodziła się zdecydowana większość opiekunów bractw. Sporadycznie trafiali się lektorzy (nauczyciele) filozofii bądź teologii. Na szczególne podkreślenie zasługuje objęcie promotorstwa przez podprzeora. W takiej roli pojawił się Rajmund od Narodzenia NMP w roku 1711 i 1712, Grzegorz w 1718 roku i Paweł w 1729 roku oraz Edmund Wroński na przełomie XVIII i XIX wieku. Począwszy od roku 1792 przez kilka lat promotorem i podprzeorem był Longin od św. Józefa.

Niewiele można powiedzieć o osobach promotorów. Dopiero z ostatniej ćwierci XVIII stulecia mamy garść informacji o niektórych z nich. Expedyt od św. Chrystiana urodzony w 1741 roku w Warszawie nazywał się Skok. Do zakonu wstąpił w 1760 roku, a więc w wieku 19 lat⁸⁵. Jak łatwo można

⁸⁵ APB, Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy, 57, f. 4.

obliczyć, funkcję promotora bydgoskich bractw objął w wieku 34 lat. Dyzmę od św. Wojciecha należy identyfikować z Dyzmą Zimnickim, urodzonym w 1748 roku w Poznaniu. Przywdział habit w wieku 20 lat, a w bydgoskim karmelu zjawił się już w 1777 roku. Opiekę nad bractwami przejął w wieku 38 lat⁸⁶. Serafin od św. Józefa to Serafin Gloza z Rumii. Urodził się w 1768 roku, a do karmelitów przystąpił w 1785 roku. Przewodził bydgoskim bractwom w wieku 27 lat⁸⁷. Longin od św. Józefa z roku 1792 to pochodzący z Prus Longin Schöpki, urodzony w Seeburgu. Najpewniej są to dzisiejsze Jeziorany leżące w powiecie olsztyńskim. Do bydgoskiego klasztoru trafił chyba w 1790 roku już jako podprzeor. Objął podprzeorat i zapewne opiekę nad bractwami w dość zaawansowanym wieku, gdyż miał 48 lat, a i do karmelitów przystąpił dość późno, mając 26 lat⁸⁸.

Promotor miał rozliczne obowiązki. Chyba najważniejszym było przeprowadzenie wyborów władz w bractwach. Nie wiadomo, kto wyznaczał termin spotkań, ale na nich powinien być obecny promotor, a gdy go nie było – co zdarzało się bardzo rzadko – jego obowiązki przejmował ktoś inny. Dnia 5 października 1692 roku elekcję przeprowadził podprzeor pod nieobecność promotora⁸⁹. Wybory odbywały się na terenie klasztornym, lecz nie wiadomo gdzie. W świetle dwóch znanych wzmianek można przypuszczać, iż nie było stałego miejsca. W 1764 roku zebrano się o *wpół do trzeciej przed nieszporemi w kaplicy św. Krzyża*. Zapewne chodziło o kaplicę w kościele karmelickim. Natomiast w 1781 roku wybory zorganizowano w *izbie gościnnej*⁹⁰. Wybory odbywały się po południu. W 1708 roku zgromadzono się po *obiedzie w godzinie wtórej*⁹¹. Na zakończenie wyborów odbywała się procesja zebranych członków bractwa, w której uczestniczył ich opiekun⁹².

Promotor zajmował się także finansami bractwa. Zabiegał o datki na rzecz konfraterni, uzyskiwał nieraz poważne sumy od dostojnych darczyńców, które wpisywano do księgi przychodów. W 1790 roku otrzymał 166 złotych od różnych osób, a innym razem tylko 21 złotych, czasami zdarzały się kwoty kilkuzłotowe⁹³. Nadzorował stan finansów i dokonywał stosownych wpisów w księgach. Kontrole finansów przeprowadzał w obecności przedstawicieli

⁸⁶ Ibidem, f. 13, 74.

⁸⁷ Ibidem, f. 154.

⁸⁸ Ibidem, f. 115, 154.

⁸⁹ 559/II, f. 15.

⁹⁰ 578/II, f. 36, 45.

⁹¹ 559/II, f. 19.

⁹² 578/II, f. 39v – 1768 rok.

⁹³ 536/II, f. 22, 24; Z. Małewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 95, drobne sumy z 1745 roku.

bractw i czynił to w dniu elekcji władz bądź na pierwszym zebraniu, a także przy objęciu urzędu promotora i na zakończenie⁹⁴. Ponadto aktywnie działał na rzecz bractwa. Był inicjatorem różnych działań mających na celu pozyskanie nowego wyposażenia dla ołtarzy brackich⁹⁵. W 1794 roku Paschalis starał się o wykonanie kanonów dla dwóch ołtarzy⁹⁶. Wyruszał w podróże związane z działalnością podległych mu konfraterni. W 1759 roku promotor udał się do Chełmna, zapewne w sprawie wykonania przez tamtejszego snycerza dwóch tabernakulów do brackich ołtarzy. Trochę później, lecz w tym samym roku, promotor skierował się do Żnina, chyba po wyłączenie tam tabernakula⁹⁷. Bractwa nie były obojętne wobec tych działań. Zwłaszcza w chwilach trudnych dla promotora starały się go wspierać. Przykładem tego może być wyłożenie z kasy brackiej w 1760 roku 14 złotych na opłacenie lekarza, który leczył promotora Anastazego oraz ponad jednego złotego na lekarstwa⁹⁸. Podobnie postąpiono w 1774 roku, wykładając 8 złotych na leczenie promotora⁹⁹.

Bydgoski karmel od chwili powstania do roku 1411, podobnie jak pozostałe polskie domy, należał do prowincji górnoniemieckiej, a później do prowincji czeskiej. Jednak w latach 1445-1462 wraz z klasztorem poznańskim został wyłączony z tej struktury i włączony do prowincji saskiej. W 1462 roku powołano prowincję polską, gdzie trafiły wszystkie klasztory z terenu państwa polskiego i Litwy¹⁰⁰. Przyrost klasztorów spowodował potrzebę wydzielenia mniejszych prowincji, dlatego w 1687 roku papież Innocenty XI dokonał podziału na prowincje polską i rusko-litewską. Klasztor bydgoski oraz poznański, gdański i oborski wchodziły w skład prowincji polskiej z siedzibą w Krakowie, lecz faktycznie tworzyły autonomiczny wikariat, uznający zwierzchnią władzę prowincjalną. Przedstawiciele tych karmelów zbierali się co trzy lata na kongregacjach, podjęte tam decyzje zatwierdzały władze prowincji, a kierownicza rola przypadła wikaremu prowincjonalnemu. Wyłonienie się wikariatu było następstwem wprowadzenia w tych konwentach reform polegających na powrocie do pierwotnej reguły zakonnej. Jako pierwszy *stric-*

⁹⁴ 578/II, f. 35v, 36v.

⁹⁵ Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 96.

⁹⁶ 536/II, f. 41v.

⁹⁷ 559/II, f. 51v.

⁹⁸ 559/II, f. 53v; Z. Malewski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 98.

⁹⁹ 536/II, f. 6v.

¹⁰⁰ Z. Zyglewski, *Uwagi o dawnej Bydgoszczy. Na marginesie kolejnej monografii miasta, „Kronika Bydgoska”*, t. 15, 1993, s. 99.

tionem observatiam przyjął Poznań w 1652 roku, natomiast w Bydgoszczy zasady te wprowadzono w 1674 roku¹⁰¹. W 1728 roku papież Benedykt XIII dla zreformowanych polskich klasztorów, a więc ściślejszej obserwy, powołał osobną Wielkopolską Prowincję Przenajświętszego Sakramentu z siedzibą w Poznaniu. W momencie powstania nowa jednostka liczyła dziesięć konwentów, w tym karmel nad Brdą¹⁰².

Księgi brackie zawierają znaczną liczbę wzmianek o wizytacjach Bractwa NMP Szkaplerznej i św. Józefa dokonywanych przez prowincjałów karmelitańskich i ich asystentów. Przełożony zakonników nawiedzał bydgoskie bractwa, lustrując ich działalność, księgi i fundusze. Działania te były przeprowadzane zapewne na terenie klasztoru. Dysponujemy zapiską z roku 1687 mówiącą o sprawdzaniu rachunków w refektarzu¹⁰³. Na zakończenie inspekcji ręką wizytującego asystenta dokonywano wpisu do księgi brackiej, przystawiano pieczęć prowincjała wyciśniętą przez papier oraz prowincjał i jego asystent składali podpisy. Formuła ta w prawie niezmienionym kształcie była stosowana przez cały XVIII wiek. Dopiero w 1797 roku pod notatką o wizytacji pojawiły się podpisy dwóch przedstawicieli bractwa biorących udział w przeglądaniu dokumentów konfraterni. Wizytatorzy za swoją działalność pobierali opłatę wypłacaną z kasy brackiej. Zasada była taka, iż całą sumę dzielono na trzy części i dwie przypadały prowincjałowi, a jedna jego asystentowi. Jako przykład może posłużyć wpis z 28 lutego 1737 roku:

„Brat Eliasza od św. Franciszka pokorny Przeor, Prowincjał Prowincji Wielkopolskiej Najświętszego Sakramentu, Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmelu Ściślejszej Obserwancji według powinności i obligacji urzędu naszego wespół z socjuszem wizytując pierwszy raz konwent nasz bydgoski, przystąpiliśmy także do rewizji porządków archikonfraterni Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny i Józefa Świętego, i do lustracji rejestrów percepty i expensy, które pilnie i należycie z kalkulowawszy znaleźliśmy perceptę i ekspensę od przeszłej trzeciej i ostatniej wizyty przez Antecessora naszego dnia 2 octobra roku 1735 jako następuje:... Działo się w tymże konwencie dnia...”¹⁰⁴.

Dalej podano stan kasy, rodzaje wpływów finansów i wydatków, czasami odnotowywano ważniejsze zalecenia wizytatora. Nie zawsze przywoływano

¹⁰¹ APB, Rejencja Bydgoska, IIa/131, bez paginacji: *Conventus Bidgostiensis in quem strictor observantia introducta ut anno 1674*.

¹⁰² I. Chodynicki, *Wiadomość historyczna o fundacjach klasztorów Zakonu Karmelickiego niegdyś w Polsce i na Litwie...*, Lwów 1846, s. 12, 56-59, 70-72, 75, 84; A. Szudrowicz, op. cit., s. 76.

¹⁰³ 559/II, f. 11v.

¹⁰⁴ 559/II, f. 25v.

poprzednią wizytację, raczej czyniono to sporadycznie. Co do wysokości opłat, to najczęściej prowincjał inkasował 16, a jego pomocnik 8 złotych. Nie zawsze też opłata była w tej kwocie. W styczniu 1770 roku odnotowano za wizytację 15 złotych i 18 groszy dla prowincjała i 6 złotych dla jego asystenta. Zapewne chodziło o ich pobyt w końcu poprzedniego roku. Wizytacja ze stycznia 1772 roku kosztowała konfratrów jedynie 14 złotych. Prowincjał Polikarp w 1783 roku za wszystkie trzy wizyty uzyskał jednorazowo jedynie 18 złotych¹⁰⁵.

Zwrócić należy uwagę, iż prowincjał wizytował nie tylko bractwa, ale także braci bydgoskiego karmelu. Jasno to wynika z zapisów wizytacyjnych konfraterni. Pozostaje jedynie ustalenie, czy działo się to tego samego dnia, czy też miało to miejsce w innym terminie? Zachowały się wzmianki o kilku wizytacjach klasztoru w źródłach proveniencji zakonnej, wykazane poniżej. Zestawienie wizytacji klasztornych i brackich z lat 1794-1798 i z roku 1802 wykazuje identyczność dat dziennych. Wynika z tego, że owe wizytacje odbywały się tego samego dnia, a więc wszystkie wizyty prowincjała w bractwach oznaczają również lustrację zakonników.

Wyraźnie widać, iż prowincjał wizytował klasztor trzykrotnie. Wynikało to z faktu, iż kadencja na tym urzędzie trwała trzy lata i corocznie powinien wizytować klasztor. Zestawienie wykazuje, iż przełożoneni prowincji nie zawsze pojawiali się w murach klasztornych co roku. Czasami czynili to dwa razy w roku, na początku i na końcu. Raz zdarzyło się, że w czasie jednego pobytu w 1738 roku w tym samym dniu przeprowadzono drugą i trzecią wizytę. Widocznie prowincjał Eliasch chciał zadość uczynić wymogom prawnym i dopełnić trzech wizytacji, przynajmniej w teoretycznym ujęciu. W połowie sierpnia 1786 roku klasztoru bydgoskiego nie nawiedził prowincjał, lecz komisarz, zapewne desygnowany przez niego. Nie znamy przyczyny takiej decyzji, lecz musiała być ona ważką, skoro jest to jedyny przypadek opisany w źródłach w ciągu 80 lat. Co prawda w źródłach proveniencji brackiej nie mamy podpisu prowincjała pod notatką z roku 1797, lecz jest wpis mówiący o wypłaceniu gotówki prowincjałowi za przeprowadzoną wizytację. Wynika z tego, że przełożony prowincji gościł w konfraterni, lecz jedynie nie złożył podpisu pod notą. Zresztą niezależne źródła zakonne wspominają o wizytacji prowincjała Łukasza od św. Antoniego w tymże roku.

Przyglądając się zestawieniom wizytacji bydgoskich bractw karmelickich, można dostrzec pewne zasady funkcjonujące w strukturach wielkopolskiej prowincji zakonnej. Zazwyczaj podczas trzech wizytacji widzimy przy prowinc-

¹⁰⁵ 559/II, f. 64; 536/II, f. 3, 15v; Z. Małowski, *Bractwo Matki Boskiej...*, s. 89.

cyjale tego samego sekretarza, rzadko się zdarza, aby za każdym razem pojawiał się inny socjusz. W świetle zachowanych źródeł jedynie prowincjał Konstanty, bywający w Bydgoszczy w latach 1763-1765, za każdym razem przybywał z nowym sekretarzem. W dwóch innych przypadkach znamy dwie wizyty z tym samym sekretarzem, a kolejną z innym. Działo się to za prowincjała Michała (1758-1759) i Polikarpa (1781-1783).

Zaprezentowane zestawienie wyraźnie wskazuje, iż sekretarz w następnej kadencji zostawał prowincjałem. Konstanty od św. Wawrzyńca sekretarzował w latach 1760-1763, a już w tymże roku został prowincjałem. Między 1769 a 1772 rokiem godność sekretarza prowincjała piastował Cyprian od św. Gerarda, natomiast jako przełożony prowincji jest wzmiankowany w 1773 roku. Polikarp od św. Piotra sekretarzował w latach 1778-1781 i w tymże roku objął urząd prowincjała. Podobną zasadę widać w przypadku dwóch następnych prowincjałów: Bertolda i Karola. Raz tylko mamy dłuższą przerwę między sekretarzowaniem a objęciem w zarząd prowincji. Bertold od św. Piotra na stanowisku sekretarza odnotowany został w 1745 roku, a prowincjałem został po piętnastu latach, dopiero w 1760 roku. Oczywiście nie wszyscy prowincjałowie mają w swoim życiorysie pełnienie funkcji sekretarskich, ale – jak widać – godność ta zazwyczaj przybliżała do prowincjalatu. Prowincjał pochodził z wyboru, ale sekretarzowanie dawało umiejętności i wprowadzało w problematykę zarządu prowincji, co czyniło taką osobę najwartościowszym kandydatem do urzędu prowincjała.

Tabela 3. Wizytacje bractwa NMP Szkaplerznej i św. Józefa przy klasztorze Karmelitów w Bydgoszczy

Data	Wizytator – prowincjał	Socjusz-asystent	Źródło	Uwagi
28 II 1719	Eliasz od św. Franciszka		559/II, k. 78	
24 III 1734	Tymoteusz od św. Wawrzyńca	Julian od Objawienia Pańskiego	559/II, k. 24	
22 XI 1734	Tymoteusz od św. Wawrzyńca	Julian od Objawienia Pańskiego	559/II, k. 24v	
2 X 1735	Tymoteusz od św. Wawrzyńca	Julian od Objawienia Pańskiego	559/II, k. 25	
28 II 1737	Eliasz od św. Franciszka	Gerard od św. Jakuba	559/II, k. 25v	
16 XII 1738	Eliasz od św. Franciszka	brak podpisu	559/II, k. 26v-27	dwie wizyty w dniu
10 I 1740	Jan od św. Władysława	Jan od św. Klemensa	559/II, k. 28v	

Data	Wizytator – prowincjał	Socjusz-asystent	Źródło	Uwagi
26 II 1743	Jan od św. Klemensa	brak podpisu	559/II, k. 29, 30v	
3 I 1744	Jan od św. Klemensa	brak podpisu	559/II, k. 32	
28 I 1745	Jan od św. Klemensa	Bertold od św. Piotra	559/II, k. 29v, 33v	
7 III 1746	Tymoteusz od św. Wawrzyńca	Norbert od św. Walentego	559/II, k. 35	
1 I 1747	Tymoteusz od św. Wawrzyńca	Norbert od św. Walentego	559/II, k. 36v	
24 X 1747	Tymoteusz od św. Wawrzyńca	Norbert od św. Walentego	559/II, k. 37v	
20 I 1749	Ludwik od św. Tomasza	Alan od św. Gerarda	559/II, k. 38v	
14 XI 1749	Ludwik od św. Tomasza	Alan od św. Gerarda	559/II, k. 40	
25 II 1751	Ludwik od św. Tomasza	brak podpisu	559/II, k. 41	
9 IX 1752	Jan od św. Władysława	Walenty od św. Agnieszki	559/II, k. 43	
23 II 1753	Jan od św. Władysława	Walenty od św. Agnieszki	559/II, k. 43	
6 II 1754	Jan od św. Władysława	brak podpisu	559/II, k. 44v	
31 I 1755	Ubald od św. Andrzeja	Erazm od św. Niepomucena	559/II, k. 46v	
18 III 1756	Ubald od św. Andrzeja	Erazm od św. Niepomucena	559/II, k. 47v-48	
21 XII 1756	Ubald od św. Andrzeja	Erazm od św. Niepomucena	559/II, k. 49	
18 I 1758	Michał od św. Macieja	Anastazy od św. Brokarda	559/II, k. 50	
13 XII 1758	Michał od św. Macieja	Ludwik od św. Hiacynta	559/II, k. 51	
1 X 1759	Michał od św. Macieja	Ludwik od św. Hiacynta	559/II, k. 52	
21 X 1760	Bertold od św. Piotra	Konstanty od św. Wawrzyńca	559/II, k. 53v	
13 II 1762	Bertold od św. Piotra	Konstanty od św. Wawrzyńca	559/II, k. 54v	
23 I 1763	Bertold od św. Piotra	Konstanty od św. Wawrzyńca	559/II, k. 56	
7 XII 1763	Konstanty od św. Wawrzyńca	Bazyli od św. Franciszka	559/II, k. 57	
9 II 1765	Konstanty od św. Wawrzyńca	Benedykt od św. Ignacego	559/II, k. 59	
24 XII 1765	Konstanty od św. Wawrzyńca	Cyprian od św. Gerarda	559/II, k. 60	

Data	Wizytator – prowincjał	Socjusz-asystent	Źródło	Uwagi
18 IX 1766	Albin od św. Kazimierza	Ludwik od św. Hiacynta	559/II, k. 60v	
23 I 1768	Albin od św. Kazimierza	Ludwik od św. Hiacynta	559/II, k. 61v	
8 X 1768	Albin od św. Kazimierza	Ludwik od św. Hiacynta	559/II, k. 63	
23 XII 1769	Augustyn od św. Antoniego	Cyprian od św. Gerarda	559/II, k. 63v	
18 V 1771	Augustyn od św. Antoniego	Cyprian od św. Gerarda	536/II, k. 2	
25 I 1772	Augustyn od św. Antoniego	Cyprian od św. Gerarda	536/II, k. 3, 40	
17 III 1773	Cyprian od św. Gerarda	Wieńczysław od św. Mateusza	536/II, k. 4, 40	wizytacja pierwsza
18 XII 1773	Cyprian od św. Gerarda	Wieńczysław od św. Mateusza	536/II, k. 5v, 40	wizytacja druga
30 XI 1775	Michał od św. Macieja	Anioł od św. Benedykta	536/II, k. 7v	
5 X 1776	Michał od św. Macieja	Godfryd od św. Jakuba	536/II, k. 8v	
24 XI 1777	Michał od św. Macieja	Godfryd od św. Jakuba	536/II, k. 10	
31 X 1778	Joachim od św. Franciszka	Polikarp od św. Piotra	536/II, k. 11	
30 X 1779	Joachim od św. Franciszka	Polikarp od św. Piotra	536/II, k. 12	
31 X 1780	Joachim od św. Franciszka	Polikarp od św. Piotra	536/II, k. 13-13v	
10 XI 1781	Polikarp od św. Piotra	Alfons od św. Mateusza	536/II, k. 14	
6 I 1783	Polikarp od św. Piotra	Dominik od św. Jana	536/II, k. 14v-15	
22 XII 1783	Polikarp od św. Piotra	Rafał od św. Jana	536/II, k. 15v	
20 X 1784	Cyprian od św. Gerarda	Bertold od św. Wojciecha	536/II, k. 16-16v	
21 I 1786	Cyprian od św. Gerarda	Bertold od św. Wojciecha	536/II, k. 17	
14 VIII 1786	Bertold od św. Wojciecha komisarz	Rafał od św. Jana asystent komisarza	536/II, k. 18	brak podpisu prowincjała
7 XII 1787	Bertold od św. Wojciecha	Karol od św. Michała	536/II, k. 19	
17 I 1789	Bertold od św. Wojciecha	Karol od św. Michała	536/II, k. 20v	

Data	Wizytator – prowincjał	Socjusz-asystent	Źródło	Uwagi
24 XI 1789	Bertold od św. Wojciecha	Karol od św. Michała	536/II, k. 21v	
11 II 1791	Karol od św. Michała	Benignus od św. Symeona	536/II, k. 22v	
11 II 1792	Karol od św. Michała	Benignus od św. Symeona	536/II, k. 23v	
24 XII 1792	Karol od św. Michała	Benignus od św. Symeona	536/II, k. 25v	
19 IV 1794	Polikarp od św. Piotra	Teofil od św. Szymona	536/II, k. 26v	
10 IV 1795	Polikarp od św. Piotra	Kasjan od św. Walentego	536/II, k. 28	
21 I 1796	Polikarp od św. Piotra	Teofil od św. Szymona	536/II, k. 29	
20 II 1797	brak podpisu prowincjała	Izydor od św. Macieja	536/II, k. 30	24 zł dla prowincjała
20 IV 1798	Łukasz od św. Antoniego	Izydor od św. Macieja	536/II, k. 31	
1 XII 1798	Łukasz od św. Antoniego	Izydor od św. Macieja	536/II, k. 32	
6 IV 1802	Teofil Wolff	Leopold Bläter	536/II, k. 33v	
8 VI 1812	Chryzostom Deryng	brak podpisu	536/II, k. 39	

Tabela 4. Wykaz wizytacji klasztoru Karmelitów w Bydgoszczy w świetle akt kapituły prowincjonalnej

Data	Wizytator – prowincjał	Strona źródła	Uwagi
19 IV 1794	Polikarp od św. Piotra	k. 18, 106	
10 IV 1795	Polikarp od św. Piotra	k. 23	
21 I 1796	Polikarp od św. Piotra	k. 27, 105	
20 II 1797	Łukasz od św. Antoniego	k. 40	k. 103 data 16 II 1797
20 IV 1798	Łukasz od św. Antoniego	k. 45, 102	
1 XII 1798	Łukasz od św. Antoniego	k. 102	
4 VI 1800	Teofil Wolff	k. 59, 100	
10 III 1801	Teofil Wolff	k. 63	podana jako wizytacja trzecia
6 IV 1802	Teofil Wolff	k. 65, 99	
4 II 1803	Aleksy Wolffer	k. 78, 97	
16 IV 1804	Aleksy Wolffer	k. 97	
15 XI 1804	Aleksy Wolffer	k. 97	
11 VIII 1805	Norbert Szuchrr	k. 89, 96	wizytacja pierwsza
20 XI 1807	Dominik Kegler viceprowincjał	k. 93, 96	wizytacja druga

Źródło: APB, Klasztor Karmelitów w Bydgoszczy, 56

Do bractw wstępowały osoby świeckie, ale pojawiał się sporadycznie kler świecki i zakonny. W masie laickich członków duchowni stanowili znikomą część. Nie jest to bydgoska specyfika. W Krakowie do Bractwa Szkaplerza w drugiej połowie XVII wieku wstąpiło 88 tysięcy osób, z tego jedynie około 200 duchownych¹⁰⁶.

Najwcześniejsza wzmianka o duchownym świeckim wiąże się z początkami Bractwa św. Józefa. Powstało ono w roku 1672 i jednym z pierwszych jego członków był ksiądz Franciszek Dolecki, będący proboszczem w Świeciu. Ponownie został wymieniony w gronie tego bractwa pod rokiem 1686, z tym że jako Adam Franciszek Dolecki. Kolejny członek z grupy księży wpisał się do konfraterni w 1685 roku, a był nim Maciej Kazimierz Ordaszewski, dziekan nakielski¹⁰⁷. Następni wstąpili dziesięć lat później. Było to trzech duchownych z okolic Bydgoszczy. Jako pierwszego odnotowano Stanisława Franciszka Chlebowicza, proboszcza z Dóbrcza. Jako kolejny figuruje Grzegorz Pilarski, komendarz kościoła św. Ducha w Pakości¹⁰⁸. Pełnił on także funkcję wikariusza kościoła w Drzycimiu. Zaraz po wyżej wymienionych przywołano Kazimierza Franciszka Mrozińskiego, komendarza kościoła we Włókach¹⁰⁹. Do Bractwa Szkaplerza NMP w 1689 roku przystąpił Grzegorz, wikary parafii bydgoskiej, a w 1692 roku przystał Jan Borzycki, kapelan sufragana chełmińskiego¹¹⁰. W 1725 roku do tego bractwa wstąpił Józef Michał Jonkowski, proboszcz w Mąkowarsku i Pruszczu¹¹¹. Tę drugą miejscowość można chyba identyfikować z Pruszczem w powiecie tucholskim, ale pewności nie ma. Wraz z Michałem Jonkowskim do bractwa przystąpiła jego siostra Elżbieta, wtedy jeszcze panna oraz ich ojciec Maciej.

Do Bractwa św. Józefa należeli także bracia zakonni. Jako pierwszy przystąpił nie byle kto, bo Samuel Gliński, opat cystersów koronowskich. Uczynił to 19 marca 1718 roku. Zapewne był na elekcji władz brackich, gdyż do księgi został wpisany po ich wyborze. Członkostwo to nie przełożyło się na udział braci koronowskich w szeregach bractwa. Dopiero w 1730 roku członkiem został Ludwik Osowski¹¹². Był on przez długi czas przeorem tego klasztoru i zmarł w 1738 roku¹¹³. To cysterskie zainteresowanie karmelickim bractwem

¹⁰⁶ B. Panek, op. cit., s. 58.

¹⁰⁷ 578/II, f. 1-1v.

¹⁰⁸ *Dzieje Pakości*, red. W. Jastrzębski, Warszawa-Poznań 1978, s. 63.

¹⁰⁹ 578/II, f. 2.

¹¹⁰ 559/II, f. 13.

¹¹¹ 559/II, f. księga odwrócona.

¹¹² 578/II, f. 3, 4v.

¹¹³ *Liber mortuorum...*, s. 31.

można powiązać z zawartą przez oba klasztory filadelfią. Ryszard Kabaciński, opierając się na pojawieniu się w nekrologu cysterskim karmelitów w roku 1706, zasugerował taki związek¹¹⁴. Hipotezę tę można wesprzeć faktem z roku 1705 wzmiankowania trzech cystersów w grupie protektorów. Był to opat, przeor, a także zwykły cysters, co może być symbolicznym wyobrażeniem całego konwentu, a więc klasztor byłby protektorem bractwa. Wstąpienie opata czy też przeora klasztoru do stowarzyszenia byłoby dopełnieniem związków między cystersami a karmelitami.

Franciszkanie dość licznie przystępowali do Bractwa Szkaplerza. Już w 1688 roku mamy wpis informujący o bracie Antonim z zakonu bernardynów. Kolejny zakonnik, Franciszek Beszler, wstąpił w 1695 roku. Z zapisu możemy wnioskować, iż tenże należał do franciszkanów konwentualnych, lecz nie wiadomo, z jakiej miejscowości, być może z diecezji warmińskiej¹¹⁵. Rok 1705 zapisał się przystąpieniem do bractwa trzech bernardynów: Sebastiana Pilarskiego, Ludwika Brauna oraz Benedykta Lubawiusa. W 1712 roku akces zgłosiło dwóch franciszkanów, ale nie wiadomo, czy byli to bernardyni. Brata Wiktora i Piotra określono jako zakonników św. Franciszka¹¹⁶. W 1710 roku do bractwa przystąpił minoryta Anicet Krebs, pełniący w klasztorze funkcję kaznodziei głoszącego w języku niemieckim. W latach 1714-1716 pełnił on funkcję gwardiana w bydgoskim klasztorze i tutaj zmarł¹¹⁷. W 1720 roku zapisali się dwaj franciszkanie wywodzący się z nieznanego nam miejscowości. Byli to: Antoni Prewo i Marcin Wiajewski. W 1723 roku przystąpił do bractwa Teodor Sowiński, a w następnym roku akces złożyło trzech braci bernardynów: Dionizy Schultz, Piotr Hoffman i Jerzy Czyżykowski¹¹⁸. Nie podano, z jakiego klasztor pochodzili. Natomiast w 1734 roku do stowarzyszenia wstąpił Franciszak Bogieneiser z zakonu franciszkańskiego¹¹⁹. Być może należy go wiązać z rodziną bydgoskich mieszczan związanych z minorytami¹²⁰. Do Bractwa św. Józefa przystąpił w 1750 roku franciszkanin Gwido Grzymała¹²¹, może był to bydgoski bernardyn.

Do bractw karmelickich przystępowaly także zakonnice. W Bydgoszczy mieliśmy klasztor żeński powstały z początkiem XVII wieku, ale najwcześniej do stowarzyszeń religijnych przystępowaly zakonnice spoza miasta.

¹¹⁴ *Kościół katolicki...*, s. 122.

¹¹⁵ 559/II, f. księga odwrócona.

¹¹⁶ 559/II, f. 89.

¹¹⁷ *Kronika bernardynów bydgoskich*, wyd. K. Kantak, Poznań 1907, s. 173, 175, 294, 300.

¹¹⁸ 559/II, f. księga odwrócona.

¹¹⁹ 559/II, f. 75v.

¹²⁰ *Kronika bernardynów...*, s. 251-252, 268.

¹²¹ 578/II, f. 8v.

W 1688 roku akces zgłosiły dominikanki z poznańskiego klasztoru św. Katarzyny: Katarzyna Barbara oraz Barbara Konstancja Chełmska. Rok później przystąpiła Teresa, benedyktyńska z pomorskiego Bysławka¹²². Znacznie później w szeregach bractwa znalazły się zakonnice bydgoskiego klasztoru św. Klary. Najpierw w 1719 roku wstąpiła przeorysza tego zgromadzenia Teresa Żakoska. Trzy lata później w ślady przełożonej podążyła Antonina Libińska, Kornelia Śniedzińska, Teofila Lutomska i Marcianna Tomaszewska¹²³. Czy ta ostatnia została przeoryszą? W 1746 roku ksieni bydgoskiego konwentu była Marianna Tomaszewska¹²⁴.

Czasami do bractw przystępowali także karmelici. W 1694 roku do Szkaplerza przystał brat Florentyn od św. Teresy¹²⁵, późniejszy przełożony bydgoskiego karmelu. Sześć lat później w jego ślady poszedł Bonawentura od Nawiedzenia NMP i Daniel od św. Nazara¹²⁶. W 1712 roku przystąpił do bractwa Aleksy od św. Anny¹²⁷. Za karmelitę należy uznać brata Szymona od św. Antoniego z Padwy, który w 1718 roku wstąpił do Bractwa Szkaplerza. On to zapewne w 1723 roku został promotorem bractwa. W 1720 roku przystąpił brat Tymoteusz od św. Wawrzyńca, a w 1738 roku uczynił to brat Jakub, wstępując do bractwa św. Józefa¹²⁸. Być może jest to promotor z 1741 roku.

Mamy też luźne wzmianki źródłowe, w których pojawiają się duchowni. W 1737 roku odnotowano księdza Andrzeja wyrabiającego świece na potrzeby bractwa oraz brata Mikołaja robiącego miód. Obaj zapewne byli miejscowymi karmelitami, podobnie jak wspomniany w 1750 roku kaznodzieja Nalbino i rok później brat Ludwik¹²⁹. W 1767 roku wymienieni zostali dwaj księża: Leon i Alfons, których zaliczyć należy do zakonników z góry Karmel. W 1745 roku pojawił się w księgach ksiądz Koprowski, kanonik kruszwicki, który ofiarował jałmużnę dla bractwa w wysokości 2 złotych i 14 groszy. Znacznie większą sumę – aż 18 złotych, pod koniec 1768 roku ofiarował oficjał Kamiński¹³⁰. Mamy zapis mówiący, iż Joanna Żakowska, przeorysza bydgoskich zakonnice, w bliżej nieznanym czasie przekazała do ołtarza brackiego św. Józefa dwa humerały¹³¹.

¹²² 559/II, f. księga odwrócona.

¹²³ 578/II, f. 3v-4.

¹²⁴ *Kościół katolicki...*, s. 137.

¹²⁵ 559/II, f. 14v.

¹²⁶ 559/II, f. księga odwrócona.

¹²⁷ 559/II, f. 89v.

¹²⁸ 578/II, f. 6v.

¹²⁹ 559/II, f. 26, 40, 41, 62v.

¹³⁰ 559/II, f. 34, 61v.

¹³¹ 559/II, f. 85.

Karmelitańskie bractwa religijne były skierowane do świeckich, w tym także do ludzi młodych. Niektórzy z nich wstępowali do stanu duchowego świeckiego lub zakonnego. Ten ostatni był dostępny także dla kobiet. Można postawić pytanie, ilu członów bractw poświęcało się służbie bożej? Na kartach ksiąg bydgoskich bractw można doszukać się zapisek wskazujących na takie wybory. Nie ma ich wiele, lecz sygnalizują problem. Czasami obok nazwiska osoby wstępującej do bractwa w późniejszym okresie dopisywano informacje o dalszych jej losach. W 1730 roku do Bractwa św. Józefa przystąpił Baltazar Szwejgowski, który później wstąpił do karmelitów. W tym samym roku Rozalia Dziewulska została klaryską. W zakonie św. Klary zmarła Marianna Warska, która w 1734 roku znalazła się w bractwie. Rok później przystąpiła Teresa Mochelska, określona jako dobrodziejka klarysek¹³². Ta ostatnia osoba zapewne nie złożyła ślubów zakonnych, a jedynie wspierała zakon.

Księgi bractw bydgoskiego karmelu zawierają stosunkowo dużo informacji o duchowieństwie. Najwięcej dotyczy karmelitów, gdzie na podstawie zapisek można ustalić promotorów-opiekunów bractw, a także przeorów klasztoru. Udało się także zestawić przełożonych prowincji wielkopolskiej i ich sekretarzy. Zaskakująca jest częstotliwość wizyt prowincjałów w bydgoskim karmelu. Jeżeli chodzi o wzmianki na temat duchowieństwa świeckiego, to jest ich stosunkowo dużo jeszcze w pierwszej ćwierci XVIII wieku. Do tego czasu funkcjonowaniem bractw byli zainteresowani proboszczowie i inni księża. Widać zaangażowanie duchowieństwa z pobliskich parafii, jak i tych dalej położonych. Kler wstępował w szeregi bractw, ale też pełnił rolę protektorów duchownych. Po początkowym entuzjazmie duchowieństwa bydgoskiego od połowy XVIII stulecia obserwujemy jego zanik w strukturach brackich. Proboszcz bydgoski nie był zainteresowany bractwami karmelickimi. Jedynie będąc jednocześnie oficjałem i proboszczem miasta nad Brdą, trafiał do grona protektorów. Nie jest znana rola protektorów i sposób ich doboru. Wydaje się jednak, że w jakiś sposób musieli wyrażać zgodę na przyjęcie tej funkcji.

Duchowieństwo działające w bractwach karmelickich zazwyczaj musiało mieć jakieś kontakty z klasztorem bądź też z mieszkańcami bydgoskimi. Mamy tego nikiłe ślady bądź też przypuszczenia oparte na przesłankach źródłowych. Szczególnie widać to na przykładzie koronowskich cystersów. Od ostatniej ćwierci XVII wieku po koniec następnego stulecia opat klasztoru zawsze pojawiał się na kartach dziejów bractw karmelickich. Najwidoczniej cystersi mieli związki z karmelitami, a także z miastem nad Brdą. W 1782 roku uzys-

¹³² 578/II, f. 5-6.

kali od bractw karmelickich osiem butelek wina za słuchanie spowiedzi. Nie było to coś nadzwyczajnego, gdyż rok wcześniej po cztery butelki tego trunku otrzymali bernardyni i franciszkanie reformaci z nieznaney nam miejscowości, w roku następnym dominikanie, podobnie jak w 1788 roku¹³³. Gdy spojrzymy szerzej na działalność bractw karmelickich, to wyraźnie widać szeroki krąg ich oddziaływania nie tylko na ludzi świeckich. Ponadto w kręgu ludzi duchownych odnaleźć można dość szerokie horyzonty geograficzne pozwalające na wyjście z kręgu najbliższej okolicy, ze swej miejscowości.

¹³³ 536/II, f. 13v, 14v, 15, 20.